

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. Ś.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 października 2025 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia

na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 marca 2024 r., sygn. akt III K 378/23, rozstrzygnął o odpowiedzialności karnej siedmiu oskarżonych, w tym T. Ś., którego skazał za 6 przestępstw i 2 przestępstwa skarbowe i po wymierzeniu za nie określonych kar orzekł wobec tego oskarżonego kary łączne 7 lat pozbawienia wolności i 500 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że jedna stawka wynosi 200 zł.

Wyrok ten, zaskarżony przez obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 listopada 2024 r., sygn. akt II AKa 180/24, zmienił w ten tylko sposób, że przyjął inną datę popełnienia przez T. Ś. jednego z przypisanych mu przestępstw, a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego m.in. wniósł obrońca T. Ś., który powołując się na przepis art. 532 § 1 k.p.k., wystąpił też o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. Prokurator w odpowiedzi na kasację postuluje jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej; wypada przyjąć, że tym samym wyraził pogląd o niezasadności wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego T. Ś. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. jest wyjątkiem od regułą wyrażonej w art. 9 § 1 k.k.w., zgodnie z którą postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne. Gdy także uwzględnić, że prawomocnemu orzeczeniu przysługuje domniemanie jego prawidłowości, dla takiego postąpienia konieczne jest zaistnienie szczególnych względów każących przyjąć, że wykonywanie wyroku przed rozpoznaniem kasacji mogłoby spowodować dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki, a w efekcie jego niezasadne pokrzywdzenie. W polu widzenia trzeba mieć rangę zarzutów podniesionych w kasacji i prawdopodobieństwo uwzględnienia skargi, także perspektywę dalszych rozstrzygnięć po ewentualnym uchyleniu zaskarżonego orzeczenia. Wyrazistym przykładem będzie wysokie prawdopodobieństwo oczywistej niesłuszności skazania i w związku z tym uniewinnienia oskarżonego już w postępowaniu kasacyjnym (art. 537 § 2 k.p.k.), względnie perspektywa wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary przez sąd powszechny. Elementem pomocniczym może być stanowisko zajęte przez stronę przeciwną w odpowiedzi na kasację, przy czym w przypadku prokuratora nie bez znaczenia jest okoliczność, że ma on obowiązek kierowania się zasadą bezstronności (art. 6 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r.

Prawo o prokuraturze - t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 390 z późn. zm.), co oznacza m.in., że powinien przyznać rację stronie przeciwnej, gdy wniesie ona oczywiście zasadny środek odwoławczy, czy nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Uwarunkowania ograniczające stosowanie omawianej instytucji dostrzega obrońca, skoro odwołuje się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w świetle którego wstrzymanie wykonania orzeczenia winno mieć zastosowanie do sytuacji wyjątkowych, uzasadnionych szczególnymi i jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami oraz argumentuje, że za uwzględnieniem wniosku „przemawia ranga i charakter podniesionych w kasacji zarzutów, które już na etapie wstępnej oceny wskazują na ich oczywistą trafność wobec błędów i niedopatrzeń Sądów obu instancji”.

Stanowisko to jest dyskusyjne. Jeżeli Autor kasacji szczególną wagę przykładą do przesunięcia przez Sąd odwoławczy o miesiąc daty jednego z czynów przypisanych skazanemu, co ma skutkować rażącym naruszeniem art. 434 § 1 k.p.k., to nie przesądzającej finalnej oceny tego zarzutu, można wspomnieć o wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., V KK 455/17, w świetle którego stanowisko skarżącego nie jawi się jako oczywiście zasadne. Z kolei twierdzenie o braku dowodów uzasadniających skazanie T. Ś. za część przypisanych mu przestępstw (w uzasadnieniu wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia obrońca pominął niektóre z nich) pojawiło się wcześniej w apelacji i było przedmiotem uwagi Sądu II instancji, zdaniem skarżącego z niesatysfakcjonującym skutkiem. W związku z tym podniósł w kasacji inny kluczowy zarzut – rażącego naruszenia przez ten Sąd art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. z powodu nieprawidłowego (nienależytego) rozpoznania określonych zarzutów apelacji, w innym ujęciu cyt. „nieprzeprowadzeniu pełnej i rzetelnej kontroli instytucjonalnej, co czyni ją pozorną i pozbawioną prawa do poddania orzeczenia pierwszoinstancyjnego rzeczywistej kontroli”. Zarzut ten jest typowym zarzutem kasacyjnym, pojawiającym się w większości skarg i trudno przyjąć, że jego ranga jest szczególnie wysoka, podobnie jak uznać – już na obecnym etapie postępowania – że jest oczywiście trafny. Nie można przy tym pominąć stanowiska prokuratora, według którego „autor kasacji nie przywołuje żadnych rzeczowych

argumentów, które miałyby uzasadnić tezę, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu naruszył reguły procesu w taki sposób, że uchybienia te były rażące i miały istotny wpływ na treść orzeczenia”. Oskarżyciel publiczny akcentował także, iż w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd ten „szeroko i wyczerpująco” wyjaśnił swój pogląd co do wiarygodności i zupełności materiału dowodowego procedowanego przed Sądem I instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]